

Pamięcią spłacamy dług wobec Niezłomnych

Hołd Żołnierzom Niezłomnym Ziemi Łomżyńskiej w niedzielę (28.02) oddał Marek Olbryś, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego. Łomżyńskie uroczystości z okazji przypadającego 1 marca Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” odbyły się w Jedwabnem. Wzięli w nich również udział radny wojewódzki Piotr Modzelewski i lokalni samorządowcy.

- W czasach, gdy niewiele już było nadziei na wyrwanie Polski z sowieckiego jarzma, bohatersko bronili nas przed uciskiem każdego rodzaju: tym dotyczącym wolności religijnej i politycznej, ale także np. osobistej czy prawa własności. Dzięki nim możemy żyć w wolnym świecie. Co roku chcemy kwiatami i ogniem zniczy o nich przypominać - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Skromną - z powodu „covidowych” ograniczeń - uroczystość w Jedwabnem rozpoczęła msza w kościele św. Jakuba Apostoła. Proboszcz Jerzy Dembiński podkreślił, że coroczne obchody 1 marca Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” stanowią "spłacanie pamięcią długu", jaki kolejne pokolenia Polaków mają wobec tych, którzy walczyli o w pełni wolną Polskę.

- Powinniśmy to traktować w kategoriach pamięci i naszej tożsamości. Udziałem w takich uroczystościach wskazujemy młodym pokoleniom źródła, z których czerpiemy wartości - stwierdził radny Piotr Modzelewski.

Jak mówił Adam Niebrzydowski, burmistrz Jedwabnego, gmina i cała Ziemia Łomżyńska bardzo dotkliwie została doświadczona przez historię.

- Okupacja sowiecka, potem niemiecka, potem znów sowiecka. A mimo to w gminie Jedwabne praktycznie w każdej wiosce były konspiracyjne struktury AK czy NSZ. Jedną z najgłośniejszych i brawurowych akcji było w 1945 odbicie więźniów na drodze między Jedwabnem a Przytułami. Były też ataki na posterunki NKWD i UB. W walce i wyniku represji wielu mieszkańców naszych miejscowości oddało życie. Obowiązkiem samorządowców jest przypominać prawdziwą historię - przekonywał Adam Niebrzydowski.

Uroczystość zakończyło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod położonym w centrum miejscowości pomnikiem poświęconym ofiarom zsyłek mieszkańców Jedwabnego na Syberię i do Kazachstanu.

- To nie przypadkowe miejsce. W czasie okupacji i po zakończeniu wojny tak wielu mieszkańców naszych stron podjęło walkę, bo osobiście przekonali się jak działa system sowiecki. Ich rodziny bliscy, przyjaciele trafili na "niehumanitarną ziemię" - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Oprawę uroczystości przygotowali: pasjonat historii Dariusz Syrnicki z Łomży wraz z członkami stowarzyszenia upamiętniającego żołnierzy NSZ oraz Jedwabniakowie.

członkami stowarzyszenia upamiętniającego żołnierzy NSZ oraz jedwabieńscy harcerze.

tekst: Maciej Gryguc

red.: Aneta Kursa

fot.: Maciej Gryguc

